


Maciej Chmieliński*

 <https://orcid.org/0000-0003-3664-0854>

ESTETYCZNE FUNDAMENTY POLITYKI W KONCEPCJI WILHELMA VON HUMBOLDTA

Streszczenie. Przedmiotem artykułu jest oparta na estetycznej idei samodoskonalenia (niem. *Bildung*) koncepcja polityczna przedstawiciela preromantyzmu niemieckiego Wilhelma von Humboldta. Autor zwraca uwagę, że charakterystyczna dla preromantyzmu i romantyzmu niemieckiego koncepcja estetyczna wprowadziła nowy paradygmat w zakresie postrzegania twórczości artystycznej. Klasyczna wizja sztuki jako naśladownictwa za sprawą zradykalizowanej przez preromantyków i romantyków niemieckich Kantowskiej filozofii podmiotu została przeformułowana w filozofię kreacji artystycznej pojmowanej jako ekspresja indywidualności i oryginalności artysty. Na tym nowym estetyczno-indywidualistycznym paradygmacie Wilhelm von Humboldt oparł swoją klasycznie liberalną wizję państwa minimalnego. Estetyczna koncepcja *Bildung* stała się w ten sposób fundamentem filozofii politycznej.

Słowa kluczowe: klasyczny liberalizm, preromantyzm, romantyzm, koncepcja *Bildung*

ESTHETIC FOUNDATIONS OF POLITICS IN THE CONCEPTION OF WILHELM VON HUMBOLDT

Abstract. The article examines the esthetic conception of self-cultivation (*Bildung*), which is the key idea of the political thought of Wilhelm von Humboldt, one of the most important representatives of German idealism and pre-Romanticism. Conceptions of pre-Romanticism and Romanticism have brought new, revolutionary paradigm of an artistic activity. Unlike the classical concepts (e.g. Plato), which generally saw art as an imitation of nature, the pre-Romantic and Romantic conceptions have started to interpret art primarily as an expression of an artist's originality and individuality. The starting point for this change of esthetic paradigm was surprisingly the Kantian philosophy of the subject, interpreted in a radical manner by German pre-Romantics and Romantics. In Humboldt's thought, the new, esthetic and individualist paradigm creates foundations for the classical, liberal conception of the minimal state. Therefore, the esthetic conception of self-cultivation became the very foundation of Humboldt's political philosophy.

Keywords: classical liberalism, pre-Romanticism, Romanticism, the Conception of self-cultivation (*Bildung*)

* Uniwersytet Łódzki, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Doktryn Polityczno-Prawnych, mchmielinski@wpia.uni.lodz.pl

1. WSTĘP

Kantowska koncepcja estetycznej władzy sądzenia zawarta w *Krytyce władzy sądzenia* zainspirowała niemieckich prekursorów romantyzmu do stworzenia integralnej koncepcji człowieka. Przedstawiciele preromantyzmu i zarazem niemieckiego idealizmu, Fryderyk Schiller, Wilhelm von Humboldt, Johann Gottlieb Fichte, Fryderyk Wilhelm Joseph von Schelling, a za nimi przedstawiciele niemieckiego romantyzmu politycznego z przewrotu kopernikańskiego Kanta wyciągnęli wnioski idące prawdopodobnie dalej, niż pragnąłby tego sam Kant (Berlin 2004, 142; Łempicki 1966, 153; Citkowska-Kimla 2010, 27). Efektem tej (nad)interpretacji stała się subiektywizacja poznania, w której to podmiot poznający, pojmowany jako konkretna jednostka ludzka z jego oryginalną, indywidualną wrażliwością i duchowością, stał się głównym punktem odniesienia, integrującym w sobie przedmiot poznania. Kantowska estetyczna władza sądzenia, bazująca na założeniu o wyobraźni jako sile zdolnej estetycznie, tj. subiektywnie, zintegrować przedmiot filozofii teoretycznej (byt, natura-materia/przyroda) z przedmiotem filozofii praktycznej (powinność, kultura/duchowość) przez pryzmat apriorycznego założenia celowości (Kant 1964, 41) stała się dla nich perspektywą jednoczącą pierwiastek cielesny i duchowy w samym podmiocie. W efekcie tej interpretacji dzieło sztuki – dla tych myślicieli medium i paradygmat integracji ducha i materii, natury i kultury – stało się pryzmatem służącym ujęciu istoty człowieczeństwa jako indywidualnej, witalnej, cielesno-duchowej i historycznej jaźni twórczej (Citkowska-Kimla 2010, 29).

Moim zdaniem ta romantyczna subiektywizacja poznania ma dwie związane ze sobą konsekwencje, niezwykle istotne dla myśli niemieckiego idealizmu i romantyzmu, ale także dla całej współczesnej kultury (podobnie: Berlin 2004, 142). Po pierwsze otworzyła ona drogę do nowej koncepcji twórczości artystycznej postrzeganej już nie jako klasyczna *mimesis* – odwzorowanie świata doświadczanego zmysłami lub idealnych, harmonijnych form matematycznych, lecz jako *creatio ex nihilo* – tworzenie z nicości, tj. kreowanie dzieła sztuki wyłącznie dzięki sile wyobraźni twórczej artysty (Berlin 2004, 177). Po drugie zaś zaowocowała ona specyficzną, radykalnie indywidualistyczną koncepcją człowieka, według której konkretna, historycznie istniejąca jednostka ludzka buduje i kształtuje własną osobowość w procesie samodoskonalenia (niem. *Bildung*), na wzór artysty tworzącego dzieło sztuki (Chmieliński 2004, 43).

2. *MIMESIS VERSUS CREATIO EX NIHILO* – KONKURENCYJNE WIZJE DZIEŁA SZTUKI

Według klasycznej – jeszcze greckiej – koncepcji sztuki (np. Platon 1997, 315) artysta odwzorowuje świat zewnętrzny, przetwarzając go w dzieło artystyczne. Muzyka stanowi odwzorowanie matematycznego ładu świata, sztuki wizualne i poezja natomiast odwzorowują przyrodę w sposób możliwie najbardziej zbliżony do przedstawianego fragmentu świata doświadczanego zmysłami. Nawet jeśli tematem przedstawienia są wymyślone, fantastyczne lub mitologiczne istoty i stwory, czyni się to w sposób realistyczny. Nawet więc, jak w przypadku rzymskiego, etruskiego posągu mówcy (słynny Aulus Metellus, zwany też L'Arringatore – mówcą), jeśli trafiają się zniekształcenia związane z intencją podkreślenia jakichś szczególnych cech bądź społecznych ról (gdyby mówca opuścił wyciągniętą rękę, jego dłoń sięgałaby poniżej kolana), artystyczne środki wyrazu, techniki malarskie czy rzeźbiarskie koncentrują się na tym, by świat przedstawić możliwie najdoskonalej. Służy temu zarówno klasyczny kanon grecki oparty na założeniu harmonii, jak i światłocień, barwna plama, proporcje, perspektywa czy inne „iluzje” sztuki malarskiej, które skupiają się na *mimesis*, czyli upodobnieniu.

Taką koncepcję sztuki można określać jako obiektywistyczną, bowiem opiera się ona na niezachwianym przekonaniu o poznawczej odrębności przedmiotu i twórcy. Filozoficzna idea twardego dualizmu przedmiotu i podmiotu wydaje się przekładać na obecną w twórczości artystycznej intencję obiektywnego przedstawienia przedmiotu dzieła, znajdującą swój wyraz w artystycznym realizmie. W myśl tego podejścia twórca działa niejako „w służbie” tego przedstawienia, będąc zdecydowanie na drugim planie wobec samego obiektu. Znamiennym wyrazem tego realistycznego obiektywizmu jest to, że dzieła sztuki starożytnej, średniowiecznej, renesansowej czy nawet jeszcze barokowej nie są często w ogóle kojarzone z nazwiskiem autora, bowiem samo to autorstwo jest – zarówno dla publiczności, jak i dla ich twórców – właściwie nieistotne. Przedstawianie jest traktowane – mówiąc po kantowsku – jako rozpoznawanie *Ding an sich*, rzeczy samej w sobie, a nie zmysłowości, duchowości czy artystycznego geniuszu twórcy. Takie założenie wydaje się zasadniczo dominować w sztuce do końca XVIII w., o czym można się łatwo przekonać, słuchając opartych na nim kompozycji muzyki klasycznej i podziwiając dzieła sztuk plastycznych.

Koncepcja *creatio ex nihilo* otwiera drogę podważeniu tej koncepcji aktywności twórczej i dzieła sztuki. W koncepcjach preromantyków i romantyków niemieckich dzieło przestaje być przede wszystkim odwzorowaniem świata, a staje się kreowaniem czegoś zupełnie nowego (Berlin 2004, 177). W ten sposób inspirujący te koncepcje kopernikański przewrót Kanta współtworzy nową kulturę kładącą nacisk na podmiotowość i indywidualność. Filozofia

podmiotu, spleciona z estetycznym historycyzmem, przekształca się w specyficzny niemiecki indywidualizm, a ten znajduje bezpośrednio odzwierciedlenie w dziełach sztuki. Indywidualizm ten jest specyficzny, bowiem jak pisze np. Georg Simmel, w odróżnieniu od indywidualizmu anglosaskiego kładzie nacisk właśnie na niepowtarzalną indywidualność, oryginalność i historyczność jednostki ludzkiej (Simmel 1917, 99–103; podobnie: Troeltsch 1957, 204). Jednostka ta jest wewnętrznie związana z przyrodą, której siły, tajemnicze i niepoznawalne, wypełniają ją, także czyniąc niepoznawalną i niepowtarzalną (Berlin 2004, 150, 167).

Nawet jeśli, jak w twórczości np. Johanna Caspara Friedricha, dzieło należy wciąż jeszcze do sztuki dość wiernie przedstawiającej świat, jego głównym tematem nie jest już w istocie przedmiot. Staje się nim podmiot – jednostka twórcza, w której w oryginalny, niepowtarzalny sposób łączy się duchowość z genialną zmysłowością twórcy. Na przykład *Wędrujący w chmurach* Friedricha nie przedstawia po prostu mężczyzny w surducie, stojącego na wysokim szczycie ponad chmurami. Obraz stanowi raczej medium służące wydobyciu subiektywnego poczucia wzniosłości, którego można doświadczyć w zetknięciu z przemożnymi siłami natury, dzięki geniuszowi kreującego obraz twórcy. To podmiot twórczy, będący częścią tych tajemniczych sił, stoi więc w centrum zainteresowania twórcy, a sama ta koncepcja artystyczna ma subiektywistyczny, tj. od-podmiotowy charakter. Często podkreśla się, że ten nowy sposób myślenia o sztuce – charakterystyczny dla niemieckiego preromantyzmu i romantyzmu – otworzył drogę współczesnej artystycznej rewolucji formalnej i zapoczątkował poszukiwania nowych środków wyrażania osobowości artysty (podobnie: Berlin 2004, 173). Filozofia podmiotu, która stała się integralną częścią kultury europejskiej, i niemiecki indywidualizm, który był radykalną konsekwencją m.in. Kantowskiego zwrotu w teorii poznania, inspirowały ten nowy, niezwykle istotny kierunek współczesnej kultury. Dzięki przemianie paradygmatu kulturowego polegającej na przejściu od klasycznego obiektywizmu (w sensie podejścia „od-przedmiotowego”) do subiektywizmu (w sensie właśnie stanowiska „od-podmiotowego”) nowe kierunki w sztuce mogły porzucić tradycyjną perspektywę opartą na naśladownictwie. Współczesne kierunki w muzyce, jak chociażby jazz, pop, rock, heavy metal, muzyka industrialna, repetytywna czy ambient, albo współczesne kierunki w sztukach plastycznych, takie jak impresjonizm, kubizm, fowizm, ekspresjonizm, futurizm czy abstrakcjonizm są dalszą konsekwencją tej właśnie romantycznej rewolucji. Są one bowiem przede wszystkim platformą „promocji” twórczego podmiotu, jego subiektywnej oryginalności interpretacji artystycznej, która znajduje się teraz w centrum zainteresowania.

3. METAFORA DZIEŁA SZTUKI W KONCEPCJI HUMBOLDTA

W filozofii politycznej spektakularnym przykładem tej nowej estetycznej antropologii stały się niemieckie koncepcje tzw. *Bildung* – samodoskonalenia. Jeden z najwybitniejszych wczesnych przedstawicieli tej „szkoły”, Wilhelm von Humboldt, pojmując *Bildung* jako proces kształtowania osobowości, którego istota wyraża się w zintegrowaniu zmysłowości i rozumu w człowieku. Postawa estetyczna, postawa „poety” – jak pisze Humboldt – umożliwiła za sprawą siły wyobraźni złączenie obrazu zmysłowego z pojęciem intelektu, scalając w ten sposób dwie cząstkowe wizje świata: obraz pochodzący ze zmysłów i obraz będący wynikiem intelektualnego namysłu i pojęciowej kategoryzacji (Humboldt 1946, 121). Skutkuje to przekształceniem metafizycznego ujęcia człowieka, bazującego na pojęciu nieziennej natury ludzkiej, w naukę dynamiczną, która stara się ujmować człowieka w całej jego zmienności i w odniesieniu do konkretnych warunków czasu i środowiska. Jak wskazuje Reiner Ostermann, dla Humboldta człowiek staje się przede wszystkim bytem historycznym i zmiennym, bowiem zdolnym do rozwoju, i jako taki nie posiada ustalonej raz na zawsze, nieziennej natury (Ostermann 1993, 107). Punktem wyjścia Humboldtowskiej „antropologii” jest „pojedynczy człowiek”, jednostka ludzka ujmowana w procesie wielostronnego samodoskonalenia osobowości. Ludzka indywidualność staje się dla niego absolutem konstytuującym – jak trafnie to ujmuje Clemens Menze – elementy ideału jednostki pojmowanej „jako niezamknięta totalność idealnych form człowieczeństwa” (Menze 1972, 10). Człowiek jest bowiem dla Humboldta istotą aktywną, dotkniętą „wewnętrznym niepokojem” wynikającym z drzemiącej w każdej jednostce wewnętrznej siły (*Kraft*), skłaniającej ją do nieustannej aktywności i aktualizowania jej indywidualnego potencjału (Humboldt 1946, 45, 98). Siła ta, czy raczej siły, są różnorodne zarówno pod względem natężenia, jak i rodzaju, jednak zdaniem Humboldta drzemią one w każdej jednostce ludzkiej. Są one pierwotnym źródłem ludzkiej indywidualności (Humboldt 1946, 29), a rozwój i doskonalenie zależą zawsze od wzajemnego oddziaływania pomiędzy nimi a zewnętrznymi okolicznościami (tzw. różnorodnością sytuacji – *Mannigfaltigkeit der Situationen*), przy czym efektem tej konfrontacji jest niepowtarzalność – jak pisze Humboldt – „oryginalność” indywidualnego charakteru (Humboldt 1946, 29).

Dla zobrazowania tego procesu Humboldt odwołuje się właśnie do metafory dzieła sztuki. Metafora ta ukazuje człowieka w procesie samodoskonalenia jako artystę, który w trakcie twórczej pracy nad surowym materiałem, wynikającym z jego wewnętrznego potencjału, nadaje temu surowcowi postać koherentnego i harmonijnego dzieła – spójnej osobowości. Kształtowanie charakteru nie jest dla Humboldta ani naśladowaniem gotowych wzorców, jak w klasycznej koncepcji *mimesis*, ani procesem jakiegoś eklektycznego ich komponowania. Humboldt daleki jest od behawiorystycznego przeświadczenia, że doskonalenie osobowości

polega na naśladowaniu i mechanicznym powtarzaniu przyswojonych schematów i reagowaniu na bodźce. W zetknięciu z różnorodnością sytuacji jednostka przetwarza materiał świata tak, jak artysta przetwarza doznania zmysłowe – generując z niego nową, oryginalną i całkowicie niepowtarzalną jakość. To kształtowanie osobowości ma więc dwa źródła: wewnętrzne i zewnętrzne. Źródło wewnętrzne to potencjał wrodzonych zdolności zakorzeniony we wspomnianej wyżej sile (*Kraft*) każdego człowieka. Źródło zewnętrzne zaś to oddziaływanie na człowieka zewnętrznych okoliczności: nie tylko docenianych wzorców osobowych, ale też „przeciwności losu”, które pozwalają mu kształtować charakter za sprawą radzenia sobie z nimi. Podobnie jak artysta w procesie twórczym jednostka przetwarza „materiał przeżyć” i w heroicznym procesie walki z przeciwnościami losu kreuje z niego nową jakość: własny, niepowtarzalny charakter. Opresje i przeszkody, z których musi się ona wydobyć, są dobroczynne dla *Bildung*. Skuteczność doskonalenia charakteru wymaga, by jednostka radziła sobie z nimi samodzielnie.

4. *BILDUNG* JAKO UZASADNIENIE PAŃSTWA MINIMALNEGO

Dlatego drugim – obok różnorodności sytuacji – koniecznym warunkiem samodoskonalenia jest wolność (*Freiheit*) pojmowana jako możliwość podejmowania różnorodnych działań i dokonywania życiowych wyborów w warunkach braku zewnętrznego przymusu i ingerencji, zapewniających możliwość nieskrępowanego wyboru spośród różnorodności sytuacji oferowanych przez życie (Humboldt 1946, 27). Szczególnie niebezpieczna dla procesu samodoskonalenia jest paternalistyczna troska państwa o pomyślność obywateli, czyli jego socjalna działalność polegająca na aktywnym – „pozytywnym”, jak pisze Humboldt – wspieraniu dobrobytu społeczeństwa. Oryginalność i historyczna niepowtarzalność jednostki ludzkiej sprawiają, że wszelkie zestandaryzowane instrumenty socjalne, bo tylko takich standardowych środków używać może państwo, pozbawiają jednostki umiejętności samodzielnego podejmowania decyzji.

Zarządzenia państwa – pisze Humboldt – przyzwyczajają zbytnio człowieka do oczekiwania czyjejś rady, czyjegoś przewodnictwa, czyjejś pomocy, niż do samodzielnego poszukiwania rozwiązań. Ten, którym często kierują, dochodzi łatwo do tego, że niejako dobrowolnie ofiarowuje resztę swej samodzielności. Uważa się za zwolnionego z trosk, które zażęgnują inni, oraz za wystarczające, gdy oczekuje kierownictwa i podąży za nim. (Humboldt 1946, 39–40)

Paternalistyczne państwo, sprawujące funkcje socjalne i wychowawcze, powiada Humboldt, „może być państwem spokojnym, miłującym pokój, państwem, w którym panuje dobrobyt”, będzie ono jednak „zawsze jedynie gromadą odżywionych niewolników (*Haufe ernährter Sklaven*), nie zaś zrzeszeniem ludzi wolnych, a ograniczanych jedynie tam, gdzie przekraczają oni granice prawa” (Humboldt 1946, 124). W państwie paternalistycznym człowiek przestaje być

autonomicznym podmiotem i staje się statystycznym, „przeciętnym obywatelem”, którego egzystencją rządzią prawa podobne prawom mechaniki. „To bowiem, czego człowiek sam nie wybiera, a co go tylko ogranicza i steruje nim z zewnątrz, nie przenika do jego wnętrza i pozostaje dlań zawsze czymś obcym, efektem właściwie nie ludzkiej siły, lecz mechanicznej sprawności” (Humboldt 1946, 44). Taka pozytywna troska o dobrobyt obywateli wyklucza całkowicie możliwość samodzielnego konfrontowania się z różnorodnymi sytuacjami. Tym samym eliminuje ona zdolność człowieka do kształtowania własnego charakteru w sposób oryginalny i autonomiczny, czyniąc niemożliwym realizację własnego, oryginalnego potencjału, który w nim drzemie. „Usypiając” ten potencjał, państwo paternalistyczne wyklucza i uniemożliwia proces *Bildung*. Dlatego zdaniem Humboldta państwo powinno być ograniczone do absolutnego minimum, jakim jest zapewnianie obywatelom wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa. Estetyczna koncepcja *Bildung* służy zatem Humboldtowi do sformułowania postulatów zbieżnych z fundamentalnymi postulatami klasycznego liberalizmu. Leżąca u jej podstaw koncepcja jednostki ludzkiej nie tylko wyznacza zakres wolności obywatelskich, ale kształtuje zakres państwowej aktywności: zadań, które państwo powinno spełniać, oraz takich, których realizować nie powinno. Pożądaný kształt polityki opiera się zatem u Humboldta na filozoficznych fundamentach koncepcji estetycznej.

5. KONKLUZJE

W koncepcjach preromantyków i romantyków niemieckich zreinterpretowana Kantowska estetyka władzy sądenia stała się inspiracją dla nowej koncepcji jednostki, ta zaś – fundamentem koncepcji politycznych (Berlin 2004, 184–185). Podkreślić należy, że klasyczny liberalizm Humboldta, wyrażony przede wszystkim w jego *Ideach o granicach działalności państwa* (*Ideen zu einem Versuch die Grenzen der Wirksamkeit des Staates zu bestimmen* 1792), czyli młodzieńczym, choć nie pierwszym dziele, był typowy dla niemieckiego preromantyzmu. Oprócz Humboldta wyrazicielem tego klasycznie liberalnego stanowiska był też np. Fryderyk Schiller. Zdecydowana większość późniejszych niemieckich romantyków prezentowała natomiast wizje, które z punktu widzenia klasyfikacji myśli politycznej należałoby zaliczyć do konserwatyzmu, tradycjonalizmu lub rodzącego się niemieckiego nacjonalizmu (Beiser 1992, 228; Citkowska-Kimla 2010). Jest tak właśnie dlatego, że koncepcja jednostki sprowadzonej do konkretnie, historycznie egzystującego człowieka doskonale łączy się z konserwatywnym przekonaniem, że oświeceniowy „człowiek przez duże C” nie jest realnym bytem, lecz jedynie nierealną filozoficzną abstrakcją. Jak ironicznie i dowcipnie wyraził to francuski romantyk, Joseph de Maistre: „Widziałem w swoim życiu Francuzów, Włochów, Rosjan etc.; wiem nawet, dzięki Monteskiuszowi, że można być Persem; ale

co do człowieka, oświadczam, że nie spotkałem go w życiu; jeśli istnieje, to nic o tym nie wiem (...)" (de Maistre 1936, 81–82).

Również Humboldt w swoich późniejszych politycznych dziełach prezentował raczej poglądy zbliżone do konserwatywnego liberalizmu. Taką skłonność zapowiadała już zresztą jego pierwsza w ogóle praca polityczna – rozprawka z 1791 r. na temat konstytucji francuskiej (Humboldt 2001). To jednak tylko ciekawostka historyczna, której ze względu na brak miejsca nie zamierzam tu dalej rozwijać.

Bardziej interesujące w kontekście estetycznych fundamentów polityki jest natomiast to, że romantyczna zmiana paradygmatu estetycznego na trwałe weszła w skład indywidualistycznej kultury współczesności. Co więcej, moim zdaniem przyczyniła się ona do utrwalenia zjawisk kulturowych, które niemiecki romantyzm polityczny wprost zwalczał. Estetyczne założenie *mimesis* – naśladownictwa – leżało bowiem z pewnością u podstaw klasycznych, ontologicznych wizji prawa, charakterystycznych m.in. dla społeczeństw feudalnych. Prawo według tych klasycznych wzorców to przecież przede wszystkim prawo naturalne, a ustawodawstwo to przede wszystkim odkrywanie i dekodowanie jego norm oraz ujmowanie ich w ramy przepisów prawa pozytywnego. Wydaje się natomiast, że *creatio ex nihilo* – wbrew konserwatywnym i właśnie prawnonaturalnym wizjom romantyków – leży raczej u podstaw swobody legislacyjnej współczesnego demokratycznego legislatora, dla którego prawo to przede wszystkim wolicjonalna kreacja, a nie odtwarzanie prawnonaturalnych wzorców. Nowe kodyfikacje, proces postępującej jurydyzacji życia społecznego to w równej mierze efekt przemian historycznych, takich jak chociażby rewolucja francuska, co przemian w kulturze, a tu szczególnie – kulturze prawnej społeczeństw demokratycznych. Oczywiście współczesna kreacja praw przez demokratycznego legislatora nie jest nigdy kreacją z niczego. Najczęściej była to po prostu „transplantacja”, czyli przeszczepianie gotowych wzorców, początkowo z prawa rzymskiego, a później z porządków prawnych „dominujących” lub cieszących się poważaniem środowisk prawniczych i legislatorów (ta teza pochodzi od: Watson 2001). Jednakże do naśladowania, odczytywania i dekodowania wzorców prawnonaturalnych współczesnemu demokratycznemu ustawodawcy jest już bardzo daleko. To raczej odczytywanie sposobu myślenia wyborców i reagowanie na doraźne potrzeby wydają się dziś głównymi wyznacznikami demokratycznej legislacji. Jest to niestety szczególnie dobrze widoczne w państwach takich jak Polska, gdzie kreacjonizm prawny przyczynia się do narastającej (hiper)inflacji i niepewności prawa (Chmieliński 2020, 77).

BIBLIOGRAFIA

- Beiser, Frederick. 1992. *Enlightenment, Revolution, and Romanticism. The Genesis of Modern Political Thought, 1790–1800*. Cambridge MA: Harvard University Press. <https://doi.org/10.4159/harvard.9780674418974>
- Berlin, Isaiah. 2004. *Korzenie romantyzmu*. Tłum. Anna Bartkowicz. Poznań: Zysk i S-ka.

- Chmieliński, Maciej. 2004. *Atomizm a indywidualizm. Rozważania nad myślą polityczną i prawną Wilhelma von Humboldta*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Chmieliński, Maciej. 2020. „Legal ‘Determinism’ or Legal ‘Creationism’? Conservative-Communitarian Versus Contractarian Approaches to Legal Change”. W *The Philosophy of Legal Change. Theoretical Perspectives and Practical Processes*. Red. Maciej Chmieliński, Michał Rupniewski. 77–96. London–New York: Routledge. <https://doi.org/10.4324/9780429504709-6>
- Citkowska-Kimla, Anna. 2010. *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*. Kraków: Księgarnia Akademicka. <https://doi.org/10.12797/9788376380063>
- Humboldt, Wilhelm von. 1946. *Über die Grenzen der Wirksamkeit des Staates*. Nürnberg: Verlag Hans Carl.
- Humboldt, Wilhelm von. 2001. „Myśli o urządzeniu państwa spisane pod wpływem nowej konstytucji francuskiej”. Tłum. Ewa Namowicz. W *Państwo a społeczeństwo. Wizje wspólnot niemieckich od oświecenia do okresu restauracji*. Red. Tadeusz Namowicz. 184–193. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Kant, Immanuel. 1964. *Krytyka władzy sądzenia*. Tłum. Jerzy Gałecki. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Łempicki, Zygmunt. 1966. *Renesans, oświecenie, romantyzm i inne studia z historii literatury*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Maistre de, Joseph. 1936. *Considérations sur la France*. Paris: VRIN.
- Menze, Clemens. 1972. „Grundzüge der Bildungsphilosophie Wilhelm von Humboldts”. W *Bildung und Gesellschaft. Zum Bildungsbegriff von Humboldt bis zur Gegenwart*. Red. Hans Steffen. 5–28. Göttingen: Vandenhoeck&Ruprecht.
- Ostermann, Reiner. 1993. *Die Freiheit des Individuums. Eine Rekonstruktion der Gesellschaftstheorie Wilhelm von Humboldts*. Frankfurt am Main–New York: Campus-Verlag.
- Platon. 1997. *Państwo, Prawa*. Tłum., wstęp i komentarz Władysław Witwicki. Kęty: Wydawnictwo Antyk.
- Simmel, Georg. 1917. *Grundfragen der Soziologie (Individuum und Gesellschaft)*. Berlin–Leipzig: G.J. Göschen.
- Troeltsch, Ernst. 1957. „The Ideas of Natural Law and Humanity in World Politics”. W *Natural Law and Theory of Society, 1500–1800*. Red. Otto Gierke. Boston: Beacon Press.
- Watson, Alan. 2001. *Society and Legal Change*. Philadelphia: Temple University Press.